

Wigilia w domu, ale nie dla każdego

GRAFIKI

„Solidarność” apeluje, by zatrudnieni w handlu pracowali 24 grudnia krócej. Tymczasem do firmy w ogóle mogliby nie przychodzić. Wystarczy, by odebrali wówczas szósty wolny dzień tygodnia

Apel o skrócenie czasu otwarcia sklepów wystosowała do pracodawców Sekcja Krajowa Pracowników Handlu NSZZ „Solidarność”. Zatrudnieni w handlu chcą zakończyć pracę już o godzinie 13.

– Pracuję w sklepie, zazwyczaj w soboty też. Szef zapowiedział, że w Wigilię pracujemy normalnie. Ja się zastanawiam, czy nie powinniśmy odebrać tego dnia wolnego za 25 grudnia. Czy zatrudnieni w handlu, dla których soboty są zazwyczaj pracujące, mają prawo do ekstrawolnego za to święto? – pyta czytelnik.

Grafik czasu pracy układamy tak, by jeden dzień oprócz

niedzieli był, przeciętnie raz na tydzień, wolny od pracy. To tzw. szósty dzień tygodnia, który większość pracowników odbiera w sobotę. Im w grudniu 2010 r. przysługuje dodatkowy dzień wolny, bo sobota 25 grudnia to pierwszy dzień Bożego Narodzenia. Święto pokrywa się zatem z wolnym z tytułu przeciętnie pięciodniowego tygodnia pracy i dlatego ten ostatni trzeba oddać w innym terminie, byle do końca okresu rozliczeniowego. Większość pracodawców wyznacza ten ekstradzień w Wigilię, aby zatrudnieni mieli czas na przygotowanie się do świąt.

A jak jest w handlu? Rzeczywiście dla zatrudnionych w tej branży pracowników sobota jest zazwyczaj pracująca, a szósty, wolny dzień tygodnia wypada np. w poniedziałek, wtorek czy środę. Są jednak miejsca, w których sobota musi być wolna. Należy do nich tegoroczny grudeń, bo 25 dzień tego miesiąca to święto, a art. 151st k.p. stanowi, że w pla-

cówkach handlowych praca w święta i świąteczne niedziele jest zabroniona. Wyjątek dotyczy prac koniecznych ze względu na ich użyteczność społeczną i codzienne potrzeby ludności. Zatem zatrudnionym na etat w handlu nie można planować pracy ani na 25 (świąteczna sobota), ani na 26 (świąteczna niedziela) grudnia bez względu na to, co tego dnia mieliby w sklepie robić.

Jeśli chodzi natomiast o szósty wolny dzień tygodnia, to zatrudnionym w handlu przysługuje on tak samo jak innym pracownikom i dodatkowa wolna sobota (25 grudnia) z racji przypadającego święta nic w tym zakresie nie zmienia. Ustawodawca nie narzuca, kiedy szósty dzień tygodnia trzeba wyznaczyć. Może to być w każdym innym powszednim dniu tygodnia. Wigilia też do takich należy, ale z racji tak specyficznej branży jak handel nie ma pewności, że ekstrawolne zatrudnieni odbiorą właśnie tego dnia. Niektórzy zapewne tak,

ale inni będą musieli stanąć tego dnia za ladą, bo mało który przedsiębiorca będzie chciał zrezygnować z handlu w okresie świąt. Stąd apel „Solidarność” o skrócenie godzin pracy w Wigilię jest słuszny. A jak wtedy potraktować te niedopracowane godziny?

– Jako usprawiedliwioną nieobecność w pracy. Absencja powinna być płatna, i to niezależnie od tego czy wynagrodzenie było określone w stawce godzinowej czy miesięcznej. W innym razie dodatkowe godziny bez pracy stanowiłyby niedogodność, a nie prezent dla zatrudnionych. Z prawnego punktu widzenia udzielenie (nieodpłatnego) wolnego wbrew woli podwładnych mogłoby zostać uznane np. za gotowość do pracy w rozumieniu art. 81 § 1 k.p., za którą i tak przysługuje wynagrodzenie – wyjaśnia Patrycja Zawirska, prawniczka w kancelarii **Bartłomiej Raczkowski Kancelaria Prawa Pracy**.

–Marta Gadomska